

## MACHNICKI DARIUSZ

ur. 1932; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, historia ojca, życie codzienne, muzyka, nauka gry, Filharmonia Lubelska

### Od 1953 roku byłem etatowym muzykiem Filharmonii Lubelskiej

Zacząłem być muzykiem zawodowym 14 kwietnia 1953 roku. Muzykiem etatowym w Filharmonii Lubelskiej. Natomiast od bardzo wczesnych lat musiałem zarabiać grając, bo byłem z biednej rodziny. Ojciec mój, jako AK-owiec, od [19]45 roku praktycznie nie mieszkał w Lublinie. Najpierw siedział w mamrze, później siedział na Zamku Lubelskim, a później we Wronkach, które były w tym czasie jednym z najpaskudniejszych więzień politycznych. I byliśmy bardzo biedni. Życie ocalił nam własny ogród, bo mieliśmy własne owoce, własne kartofle, własne pomidory, buraki. Wszystko to, co rosło, a oprócz tego po podwórzu, po ogrodzie, chodziła czasami kura, czasami kaczka. Tak że to oddaliło od nas widmo śmierci głodowej, bo oboje rodzice byli bardzo niezaradni. O tym mówiłem już wcześniej. No i mając siedemnaście lat, już chodziłem po domach i uczyłem grać. Czasami miałem bardzo ładne dziewczyny, które się u mnie uczyły. I z tego byłem bardzo zadowolony. Ale miałem również panią, która miała sześćdziesiąt cztery lata. Mówiłem również o tym, to była kierowniczką mojej matki z pracy, w sądzie była kierowniczką rachuby - tak kiedyś mówiło się o księgowości. I po trzech miesiącach przestałem ją uczyć, bo powiedziała matce: „Proszę powiedzieć synowi, żeby już nie przychodził”. Na tym się skończyło, ani złamanego grosza mi nie zapłaciła, wiedząc doskonale, że ja się nie upomnę i matka również się nie upomni u własnej kierowniczką o jakieś tam honorarium dla mnie. No więc od [19]53 roku byłem etatowym muzykiem w Filharmonii. Czy już się nazywała wtedy Filharmonia? Czy jeszcze nie?

Data i miejsce nagrania	2016-03-21, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"